

# MOJA DAMA

Sentino

Jej dusza jest magiczna  
Chce mnie zabrać do Paryża  
Wie, że ja i moi to ci źli  
Ona chce mnie zabrać od tych żmij

Ona ma oczy jak ocean  
I zagłębiając się zjarany  
Chodź ze mną na melanż  
Ale melanż jest na plaży  
Nie pije przy niej alko  
By być mocnym, chcę być ludzki  
Mówi mi modlitwę jak  
Omijać czarne sztuczki

Ja chcę być  
Ja chcę z nią być  
Nie patrzę na nic  
Już nie patrzę na zysk  
W spokoju tych nocy na zawsze chcę być  
Południowe serce  
Nie słodki wasz kicz  
Ja chcę być  
Ja chcę z nią być  
Nie patrzę na nic  
Już nie patrzę na zysk  
W spokoju tych nocy na zawsze chcę być  
Południowe serce  
Nie słodki wasz kicz

Ona moją damą z Malagi  
Ostra tak jak karabin  
Zabiorę ją do Marakesh  
Jej ojciec jest z Arabii  
W dresach PSG  
Air Max Plus takie flow  
Skuter Vespa bez... kasku, Costa del Sol

Morze nocą nas połyka  
Jak kamyczki piasku w szumie  
Każdy raz gdy fala spływa  
Znika niej po niej ślad obskurnie  
Zioło palę od medyka  
Już nie leczę się Jagerem  
Ale gdy patrzę na Ciebie  
Wierzę, że w coś znowu wierzę

Ja chcę być  
Ja chcę z nią być  
Nie patrzę na nic  
Już nie patrzę na zysk  
W spokoju tych nocy na zawsze chcę być  
Południowe serce  
Nie słodki wasz kicz  
Ja chcę być  
Ja chcę z nią być  
Nie patrzę na nic  
Już nie patrzę na zysk

W spokoju tych nocy na zawsze chcę być  
Południowe serce  
Nie słodki wasz kicz

Ona moją damą z Malagi  
Ostra tak jak karabin  
Zabiorę ją do Marakesh  
Jej ojciec jest z Arabii  
W dresach PSG  
Air Max Plus, takie flow  
Skuter Vespa bez... kasku, Costa del Sol

Jej dusza jest magiczna  
Chce mnie zabrać do Paryża  
Wie, że ja i moi to ci źli  
Chce mnie zabrać w końcu od nich  
Od tych źmij  
Jej dusza jest magiczna  
Chce mnie zabrać do Paryża  
Wie, że ja i moi to ci źli  
Chce mnie zabrać od nich  
Od nich, od tych źmij...  
Jej dusza jest magiczna...